

2. Prastare energie drzew

Drzewa, to istoty, które ze swojej natury żyją dłużej niż człowiek, aczkolwiek są tu wyjątki zarówno gatunkowe, jak i osobnicze. Generalnie jednak większość gatunków drzew jest bardziej długowieczna aniżeli ludzie. Jedno stulecie dla takich drzew, jak brzozy, topole, olchy i wierzby, to przeciętna długość życia, choć i wśród nich zdarzają się osobniki, których wiek ocenia się na 180 lat (takie drzewa odnaleziono w Puszczy Białowieskiej). U buków i świerków przeciętną długość życia określa się na 200-300 lat, lipy i dęby na pół tysiąca lat, choć zdarzają się wśród nich gatunki żyjące znacznie dłużej, na przykład słynny Bartek rosnący w Górach Świętokrzyskich ma ponad 650 lat. Jeszcze starszym drzewem może być cis, który żyje (o ile nie zaingeruje człowiek) nawet ponad 2000 lat. Za najstarsze drzewo Europy uchodzi cis z Fortingall w Szkocji, którego wiek ocenia się na ponad 3000 lat. Jednak żadne z europejskich drzew nie może równać się wiekiem z okazami z Ameryki Północnej, gdzie w górach Sierra Nevada rosną drzewa mamutowe, starsze od europejskiego cisu i niepozorne sosny ościste, wśród których znaleziono egzemplarze mające 4700 lat.

Nic dziwnego, że drzewa posiadają ogromną ilość korzystnej dla ludzi i innych organizmów energii, skoro mogą przez tyle lat swego życia pobierać ją z kosmosu, powietrza, ziemi i wody. Kumulując ją i przetwarzając w sobie, pozostają najmniej skażone w porównaniu z innymi, krócej egzystującymi, twórcami przyrody. Właśnie z tego względu ich moc i działanie jest wyjątkowo silne i skuteczne. Należy jednak pamiętać, że nie możemy w swoich praktykach i rytuałach korzystać z drzew:

- młodych, mających mniej lat niż my sami;
- słabych i chorych;
- zdecydowanie starych, mających więcej lat, niż podana powyżej przeciętna wieku drzewa;
- połamanych i uszkodzonych przez człowieka lub naturę;
- pojedynczo rosnących w tak zwanych blokowiskach i dużych aglomeracjach przemysłowych.

Jeśli chcemy skorzystać z jakiegokolwiek pomocy ze strony drzewa, jeśli chcemy od niego pobrać energię, skorzystać z jego liści, owoców, gałązek czy kory, a nawet odpocząć w jego cieniu, poprośmy je o zgodę na to, porozmawiamy z nim i powiedzmy, dlaczego i do czego potrzebujemy jego pomocy, zaś po skorzystaniu z niej nie zapomnijmy drzewu serdecznie podziękować. Doda to skuteczności naszym zabiegom i będzie zgodne z etyką prawdziwego maga czy wiedźmy¹, czyli człowieka pracującego z energiami Natury.

Żeby zrozumieć, jak oddziałują energie drzew, trzeba sięgnąć do starożytnej wiedzy na temat czakr, ciał energetycznych i aury człowieka. Chociaż konwencjonalna nauka nie znalazła jeszcze żadnego wyjaśnienia tych pojęć, to nawet ona całkowicie ich nie ignoruje, przynajmniej od momentu wynalezienia fotografii kirilianowskiej, która dostarcza niepodważalnych dowodów na istnienie aury u wszystkich organizmów żywych i to nawet przez pewien czas po ich biologicznym zniszczeniu. Robiono zdjęcia roślin po pewnym czasie po oderwaniu im części liści. Na zdjęciach pozostał energetyczny ślad tego liścia, choć fizycznie nie było go już od kilku godzin.

Mnie osobiście naukowe dowody nie interesują, gdyż zgadzam się ze słowami Szekspira, iż „Są na ziemi rzeczy, o których filozofom się nie śniło.”, a moje życie obfituje w takie momenty, spotkania i przeżycia, których naukowymi metodami w żaden sposób nie da się wyjaśnić, dlatego

¹ Jeśli chcesz czegoś więcej dowiedzieć się na temat tych pojęć sięgnij do książki A. Chrzanowskiej „Rytuały ochronne”.

wopisie czakr i pól energetycznych pozostaną przy naukach przekazanych mi przez zmarłych i żyjących Mistrzów Wschodu i Zachodu.

Przede wszystkim wyjaśnijmy same pojęcia. Jak należy rozumieć słowo **czakry**? Najprościej można je opisać następująco: są to niewidzialne centra energetyczne rozmieszczone na ciele człowieka, z których siedem głównych leży na linii kręgosłupa. Najniższa mieści się w rejonie kości ogonowej i nazywa się ją **czakrą podstawy**, korzenia lub (z sanskrytu) muladhara. Odpowiada ona za podstawowe instynkty życiowe i zdolność przetrwania. Funkcjonując prawidłowo daje poczucie pewności siebie, bezpieczeństwa i stabilizacji. Zaburzona powoduje brak woli, niepewność, skłonność do depresji, smutku i melancholii oraz wywołuje brak celu w życiu.

Druga czakra, nazywana **seksualną** (swadhisthana), mieści się nad spojeniem łonowym i odpowiada za wewnętrzną witalność, gromadzenie energii życiowej, seks i prokreację. Prawidłowo funkcjonując daje cierpliwość, wytrzymałość, wiarę we własne siły, odwagę i prawidłową ilość energii w organizmie. Zaburzona przynosi frustrację, niepokój, bojaźliwość, zaburzenia energetyczne i problemy w sferze kontaktów intymnych.

Kolejna, trzecia czakra nosi nazwę **czakry splotu słonecznego** (manipura) i mieści się ona wokolicy pępka. Odpowiada za aktywność, indywidualność, zdrowie i samorealizację. Funkcjonując bez zaburzeń zapewnia stanowczość, niezależność, siłę woli, zdecydowanie i prawidłowy sposób przejawiania się w świecie zewnętrznym. Zaburzona powoduje niepewność, rozdrażnienie, nadpobudliwość, chciwość, egocentryzm lub nieuzasadnione poczucie winy.

Czwartą czakrę nazywamy **czakrą serca** (anahata). Leży ona wokolicy serca. Odpowiada za zdolność do bezinteresownej miłości i innych uczuć wyższych, jest związana ze współczuciem i rozumieniem siebie i innych. Prawidłowo funkcjonując zapewnia zdolność do empatii, miłości, uczynności i życzliwości oraz wyzwala wewnętrzne piękno. Zakłócona powoduje obojętność uczuciową, trudności w ekspresji emocjonalnej, apatię, bierność i problemy w kontaktach ze światem zewnętrznym.

Czakra gardła (wisuddha) jest piątą z kolei i leży w rejonie przełyku. Odpowiada za uzdolnienia artystyczne, komunikację intelektualną oraz ekspresję słowną. Funkcjonując prawidłowo zapewnia dobrą komunikację i porozumienie słowne, przynosi silny potencjał twórczy oraz natchnienie. Natomiast zaburzona powoduje skłonność do natręctw, przywiązanie do starych nawyków i zachowań oraz blokuje ekspresję słowną i twórczą.

Między brwiami, u nasady nosa mieści się szóstą czakra zwana **czakrą trzeciego oka** (adżina). Odpowiada ona za intuicję, uzdolnienia paranormalne oraz sferę intelektualną. Jeśli nie występują w niej zaburzenia, przejawia się poprzez aktywny intelekt, silną psychikę, bogatą wyobraźnię oraz przynosi zdolność wizualizowania jasnych, wyraźnych obrazów. W przypadku pojawiających się w niej zaburzeń występują problemy z koncentracją, schematyczność i sztywność myślenia, niezdolność do myślenia abstrakcyjnego oraz zaburzenia psychiczne.

Na szczycie głowy mieści się siódma czakra zwana **koronną** (sahasrara). Odpowiada za kontakt z Siłą Wyższą, dostarcza energii pobieranej prosto z kosmosu, przez nią sphywa na człowieka Boska miłość. Prawidłowo działając sprzyja osiągnięciu duchowego oświecenia, pozwala odczuwać kosmiczną miłość i uzyskać kosmiczną świadomość. Zaburzona wywołuje depresję, uczucie irracjonalnego strachu, psychozy oraz powoduje blokady w rozwoju duchowym.

Oprócz czakr posiadamy również siedem **ciał energetycznych (subtelnych)**, z których pierwsze, **fizyczne** jest ciałem czysto materialnym, najlepiej (choć nie do końca) poznanym, będącym obiektem badań naukowców i lekarzy. Funkcje tego ciała ustają w momencie biologicznej śmierci człowieka. Natomiast pozostałe funkcjonują na nieco innych planach, a ich śmierć nie jest tak

oczywista, jak ciała fizycznego. Itak wyróżniamy **ciało eteryczne**, którego funkcje związane są z siłami życiowymi człowieka (praną, energią chi). To ciało, choć jest bardziej subtelne od fizycznego, podobnie jak ono umiera i rozpada się, ale następuje to dopiero po trzech dniach od śmierci biologicznej. Kolejne ciało subtelne nazywane **astralnym** jest stworzone z naszych uczuć, emocji, pragnień i namiętności, a sfera jego działań bardzo trudno poddaje się jakiegokolwiek kontroli ze strony człowieka. To ciało, jak podają starożytne źródła, również umiera. Następuje to jednak dopiero po dziewięciu dniach od śmierci ciała fizycznego. Za czwarte uważane jest **ciało mentalne**, które można objaśnić jako zbiór naszych myśli i procesów dokonywanych przez nasz umysł i intelekt. Jest ono swego rodzaju pomostem pomiędzy niższymi a wyższymi ciałami. Ono także umiera, lecz dzieje się to na czterdziesty dzień po śmierci fizycznej.

Pozostałe ciała nie umierają, istnieją wiecznie i nazywane są ciałami wyższymi. Pierwsze z nich, a piąte w kolejności nazywa się **ciałem kauzalnym (przyczynowym)**. Jego nieśmiertelność jest względna, ponieważ człowiek kończąc swoją ewolucję (wędrówkę reinkarnacyjną) traci to ciało. Jednak dopóki wciela się na Ziemi, jego ciało kauzalne istnieje i przechodzi z inkarnacji na inkarnację. Ciało kauzalne spełnia dwie ważne funkcje. Po pierwsze jest nośnikiem ego, a po drugie działa jako magazyn, w którym zbierane są doświadczenia z poszczególnych inkarnacji. Kolejne, szóste, ciało nosi nazwę **budhialnego** i w nim... są zapisane główne wątki zewnętrznego i wewnętrznego życia człowieka, bez specjalnych szczegółów, czyli konkretnych wydarzeń, które uwidaczniają się dopiero w ciele kauzalnym. „(...) W życiu wewnętrznym człowiek odczuwa ciało budhialne jako główne linie swego losu, zmienić których nie może lub wymaga to od niego ciężkiego, skoncentrowanego wysiłku w ciągu dłuższego czasu.”¹ Na poziomie tego ciała tworzony jest, często w sposób nieświadomy, system wartości człowieka oraz jego główny wątek życiowy. Można to też określić uproszczoną, potoczną nazwą – przeznaczenie.

Najwyższe ciało subtelne nosi nazwę atmanicznego i „(...) przedstawia dla zwykłej świadomości obiekt najdelikatniejszy, a w każdym bądź razie z największym wysiłkiem pojmowany intelektualnie. Zawiera w sobie informację, która określa misję, czyli główne powołanie człowieka w jego życiu oraz główne zarysy jego losu, w ramach których będzie się ona spełniała.”² Na tym poziomie najważniejsze są obowiązki człowieka wobec siebie, swojej wyższej jaźni i Boga, takiego, w jakiego dana jednostka wierzy.

Każde z tych ciał posiada pole promieniowania, które jest nazywane aurą. Ponieważ vibracja poszczególnych ciał jest różna, ich aury mogą istnieć w tej samej przestrzeni równocześnie. Im wyższe vibracje, tym szerszy jest zasięg aury w przestrzeni, tak więc najbliższą ciału jest vibracja ciała fizycznego, a najdalej – atmanicznego. Widząc aurę i analizując jej kolory, możemy określić stan zdrowia, samopoczucia, witalności, zasobów energetycznych, a nawet nastroju człowieka.

Znudzony zbyt długim wywodem teoretycznym Czytelnik mógłby zapytać, po co o tym wszystkim piszę. Otóż stan funkcjonowania czakr i ciał subtelnych bardzo mocno odbija się na naszym zdrowiu, samopoczuciu, zdolnościach, możliwościach, energetyce i psychice. Praca z energią poszczególnych drzew oraz krzewów pomaga uregulować zaburzenia, usprawnić pracę czakr i wzmocnić poszczególne ciała człowieka. W kolejnych rozdziałach będę opisywać poszczególne drzewa i ich sposób oddziaływania tak na poszczególne czakry, jak i na ciała subtelne. Dlatego uznałam za wskazane wprowadzić Czytelnika w podstawową wiedzę na ten temat. Zainteresowanych szczegółami odsyłam do pozycji zamieszczonych w bibliografii.

¹ A. Podwodny, „Ciała subtelne”, Białystok 1996, Studio Astropsychologii, str. 79.

² Op. cit., str. 41.